

Nro.

55.

DZIENNIK*Patryotycznych Polityków w Lwowie.*

Dnia 8go Marca 1797.

*Gazety.***WŁOCHY.**

Z Bononii dnia 12. Lutego. Jenerał Buonaparte bez oporu prawie ciśnię się ku Rzymowi. Woyska jego nie znajdując żadney przeszkody, obeymują wszystkie miasta główne wzdłuż morza Adryatyckiego, *Ravenna, Cesana, Rimini, Pesaro* w Xięstwie *Urbino, Sinigallia* i t. d. są w mocy Francuzów. Dnia 8. wpadli do *Ancony*, a nazajutrz puścili się do *Loretu*. Przeszraszeni nagłym tym

G 3

mar-

marztem nieprzyjaciół mieszkańcy *Romanii*, uchodzą tłumami w kraje *Toskańskie*. — *Kommissarz Salicetti* ma iechać do *Paryża*; *Kommissarz Garrau* już tam pojechał. Z *Korsyki* przyjechała do *Medyolanu* siostra *Jenerała Buonaparte*.

ANGLIA.

Z *Londynu* dnia 10. *Lutego*. *Rozruchy* i *nieukontentowania* w *Irlandyi* dalekie od *uśmierzenia*, coraz bardziej szerzą swój pożar. Z każdym dniem stan tego kraju smutniejszymi zdaje się zagrażać wypadkami. Znowu teraz kilka *Distryktów* ogłoszono za *buntowne*, wiele osób pobrano do *aresztu*. W *Dublinie* uwięziono *Pana O'Conor*, który jest członkiem *Parlamentu Irlandzkiego* za to, iż w *Gazetach* umieścić kazał pismo swoje z wyrażeniem, że gdyby interes *Irlandyi* tego wyciągał, tedy narób takiemy miał prawo do *złączenia się z Francją*, iakie dawniej miał do *łączenia się z Anglią*. *Wice-Król* terazniejszy *Lord Canden* przykłada wszelkiego starania, aby utrzymać porządek w kraju

iu, i pozyskać sobie serca ludu. Ale mimo to wszystko trzeba wyznać, że partya Francuska bardzo jest liczna w Irlandyi, i przez ciągłą czynność stara się szérzyć w pismach prawidła wolności Republikańskiej. W Parlamencie Irlandzkim opozycya upiera się przy swym wniosku, aby rostrząsano postęпки Ministerium Angielskiego, które przy napaści Francuzów, zaniedbało należycie zastronć *Irlandyę*. Mówią, że Lord *Brydport* sam żądał Kommissyi. Niższa Izba Irlandzka wniosła, żeby przyzwała Kommissya stan milicyi krajowej, i żeby Kommandanci jey dawali na rękę rekrutom po 8. funt: szter.; gdyż wybieranie gwałtowne ludzi do woyska, jest niebezpieczne po prowincyach.

Parlament Angielski w przyszły Poniedziałek rozpocznie swe sessye. — Anglia przy fiele swey morskiej liczy teraz samych Admiratów 97, Kapitanów 494., Poruczników 1,060., a w powszechności officyerów 2,840. — Tuteyszy dom Hollenderskiego Bankiera, Pana *Mullmann*, zbankrutowawszy, pociągnął za sobą w nieszczęście wielką liczbę familii. To wielki znowu dowód, mówią opozycyjni,

ni, pomyślności Anglii. Pan Mullmann z rospaczy w łep sobie wypalił. — Damy Londyńskie przebiegłszy sferę wszelkicy mody, rzuciły się teraz do nowey, która w swym rodzaju jest wcale osobliwiza. Od niejakiego czasu upiiają się, na wzór Azyatycki, opium. Mężowie bardzo się lękaią skutków tego napoju. — Kapry Francuskie tak teraz gęsto okrywają wszystkie morza, iż bez znaczney trudności okręty nasze nie mogą uysć ich napaści. Rząd Francuski Obywatelóm szczególnym, którzy utrzymują Kapry, pozwolił na zatrzymanie znaczney części zdobyczy; dla tego też każdy stara się wysłać na morze statek iaki za połowem. Republikanie mają teraz chwycić bez różnicy wszystkie okręty Amerykańskie płynące do Anglii. — Z *Dover* odbieramy niepocieszoną nowinę, że Rząd Francuski od Dunkierki aż do Brest włożył na wszystkie okręty obce Embargo, co dowodzi, że znouu myśli o wyprawie do Anglii lub Irlandyi. — Lord *Cornwallis* nagle odebrał rozkaz popłynienia do *Indyi Wschodnich*. Od tego momentu głośniey tu mówią o gwałtowném zamieszaniu w tey części świata.

świata, którą już jedni mają za straconą dla Anglii; gdyż wojska w *Bengali* do tego miały przyść stopnia buntu, iż przedsięwzięły nie puszcząc do *Indyi* żadnych wojsk Królewskich. — Według doniesień z *Portugallii*, wojska Hiszpańskie znowu się cofnęły od granic tego Królestwa. — Pan *Anderson* z *Madras* przysłał do *Edimburga* przyjacielowi swemu rodzaj wełny, która tu uczonym ludziom zadała nie mało mokołu. Farba iey jest lśniąco-złota, i mogłaby służyć za owe złote Runo, do którego się ubiegali *Argonauci*. Jest długości 10. calów, i rośnie na skórze zwierzęcia, które musi się chować w dzikich puszczech *Tybetu*; gdyż osady Europejskie wcale go nie znają. Xiążęta *Madras* dostali taką skórę w łupie z Xiążęcia głębokiey *Indyi*.

NIEMCY.

Od niższego *Renu* dnia 14. *Lutego*, Jeneral *Moreau* przezierał temi dniami wszystkie linie i stanowiska armii *Sambry* i *Mozy*. Wojska *Francuskie*, które przez *Lotaryngią* miały ciągnąć do *Włoch*,

Włoch, odebrały teraz rozkaz, aby znowu częścią powróciły do niższego Renu. Armia Renu i Mozelli zbliża się coraz więcej do armii Sambry. Artylerya odwodna, która stała o kilka mil za *Koblentz*, ma teraz być przeniesiona ku *Bonn*. Zgoła wszystkie obroty wróżą bliskie sceny przy niższym Renie. Gdy *JJ. Moreau, Kleber i Damas* przyiechali do *Krefeld*, garnizon chciał ich przyjmować z największymi honorami; ale Jenerał *Moreau* prosił, żeby tego zaniechano. Ten ma rzeczywiście być najwyższym *Kommandantem* dwóch armii *Reńskich*; iednak z *Paryża* wiele ma przybyć Jenerałów, iako to: *le Belle, Hatri, Lefevre* i niemało *Sztabsofficerów*.

Z *Frankfurtu* 15. *Lutego*. *Feldm: Werneck* wyjechał stąd do *Anspach* a Jenerał *Kray* obiał po nim *kommendę* przy niższym Renie. *X. Oranii* z częścią wojska *wymaszerował* do Włoch. *Korpus emigrantów Roban i Buffy* zostało *skasowane*, a *officyerowie* rozebrani do innych *reimentów*.

Cesarscy opatrują potężnie *Moguncyą* i *Ehrenbreitstein* w potrzeby wojenne

ne iżywne. Do *Włoch* ciągnie wiele ich wojska. Lękać się należy, żeby Francuzi nierospoczęli znowu kroków nieprzyjacielskich w tym czasie przy niższym Renie, gdyż w wielkiem nadzwyczaj są poruszeniu. Minister *Barthelemy* sam był przytomny, gdy się Francuzi wynosili z szanćów *Hünigen*. Przy tey okoliczności Jenerałowie obu stronni po przyjacielsku z sobą przestawali.

Cyrkuł *Frankoński* zaniósł użalenia przed Sejm Rzeszy na Króla Pruskiego, który w rzeczonym Cyrkule obiał w posiadłość niektóre dzierżawy.

Z *Lindau* nad ieziozem *Boden* dnia 6, Lutego, Okolice nasze roją się mnóstwem uciekających mieszkańców z Tyrolu. Według ich powieści wszystko tam jest w gwałtownym poruszeniu, gdyż Francuzi od wszystkich stron cisną się w głąb kraiu. Rząd z *Insbrucku* przeniósł się do *Salzburga*, zostawiwszy w pierwszym mieście Hr. *Lóbrbach*. Z okolic *Bregenz* i *Feldkirch* milicya wymaszerowała ku zagrożonym okolicom. Na wierzchołkach gór stawiają wszędzie Cesarscy flupy alarmowe, a za pierwszym znakiem, wszyscy męszczyni od 15. do 60. lat,

lat, muszą chwytac oręż. W tym momencie zapisują tu kwatery dla 6000. ludzi.

Przy wyższym Renie miało stanąć zawieszenie broni a to, by Cesarscy mieli czas rozrzucić szance pod *Hünningen* i *Kebl*.

UWIADOMIENIE.

Pewny świecki Xiądz dobrego urodzenia, który różne czyniąc podróże, prócz innych potrzebnych umiejętności, różnemi mówi językami, iako to: po Łacinie, po Włosku, po Niemiecku i rozumie po Polsku, życzy sobie byź Gouvernerem, Kapelanem lub Sekretarzem u jakiego Dworu. O tymże dopytać się można w Kantorze JP. Pillera.
